

Sygn. akt V ACa 799/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie :	SA Lucjan Modrzyk SA Jadwiga Galas (spr.)
Protokolant :	Mirosław Kruk

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2008 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. H.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i rentę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 września 2007 r., sygn. akt II C 172/06

1) prostując oznaczenie sprawy jako sprawę o zapłatę zadośćuczynienia i rentę, zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 o tyle, że zasądzoną na rzecz powódki kwotę 245000 złotych obniża do 195000 (sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala;
- w punkcie 6 o tyle, że kwotę 13210 złotych obniża do 10710 (dziesięć tysięcy siedemset dziesięć) złotych;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 799/07

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie

z powództwa H. H. przeciwko (...)

(...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 300 000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu (t.j.

16 października 2006 r.; renty po 800 zł miesięcznie począwszy od miesiąca października 2005 r. płatnej do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami

w razie uchybienia w płatności którejkolwiek należności przy uwzględnieniu kosztów procesu, w tym zastępstwa adwokackiego w podwójnej wysokości stawki minimalnej;

zasądził od pozwanej na rzecz powódki :

- kwotę 245 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania (6 września 2007 r.);

- rentę w wysokości 800 zł miesięcznie, płatną do 10 każdego miesiąca

z ustawowymi odsetkami od listopada 2006 r.;

- kwotę 9 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2006 r.

- oddalił powództwo co do kwoty 55 000 zł z tytułu zadośćuczynienia

z ustawowymi odsetkami od 16.10.2006 r. do 5.09.2007 r. oraz odsetek ustawowych od kwoty 245 000 zł za okres od 16.10.2006 r. do 5.09.2007 r.;

- nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego

w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku) 13 210 zł tytułem należnej opłaty i nie obciążył powódki resztą nieuiszczonej opłaty, a także zasądził od pozwanej na rzecz powódki 14 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Wnosząc o zasądzenie dochodzonych kwot w uzasadnieniu pozwu z dnia

16 października 2006 r. powódka podała, że w dniu 19 września 2005 r. kierując samochodem osobowym w miejscowości R. została przygnieciona przez przewracające się drzewo rosnące przy szosie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwane (...)jako ubezpieczyciel ponoszącej odpowiedzialność tj.(...) wypłaciło jej 55 000 zł odmawiając wypłacenia dalszej szkody.

W wyniku wypadku powódka doznała ciężkich obrażeń ciała i uznana została za całkowicie niezdolną do pracy.

Pozwane (...) wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podniosło, że wypłacona powódce kwota 55 000 zł jest dostateczna zważywszy na rozmiar doznanych obrażeń ciała i rekompensuje całość jej krzywd.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 10 września 2005 r. powódka jechała samochodem w kierunku W. przez R.. Niespodziewanie na drodze runęło drzewo przygniatając samochód, którym się poruszała. W stanie nieprzytomnym odwieziono ją do szpitala w R. – przeprowadzając akcję reanimacyjną

w karetce pogotowia ratunkowego – gdzie usunięto jej śledzionę, zszyto wątrobę, usunięto krwotoki wewnętrzne i założono dreny. Po pobycie na oddziale intensywnej terapii w szpitalu w R., ze względu na stwierdzone złamanie kręgosłupa odcinka szyjnego, została przewieziona do Szpitala (...) w P., gdzie po przeprowadzeniu operacji kręgosłupa

i założeniu wyciągu czaszkowego, ciężarku gdyż miała złamane obie ręce przebywała przez dwa miesiące. Po okresie dwumiesięcznej rehabilitacji

w szpitalu przewieziono ją do domu. Mąż powódki przerwał pracę by opiekować się nią. W domu podjęła dalszą rehabilitację poruszania się przy pomocy balkonika, a po pół roku – naukę poruszania się przy pomocy kul. Dalsza rehabilitacja kontynuowana była w ośrodku w K.. Na skutek wypadku u 27 letniej wówczas powódki rozpoznano stan po urazie wielonarządowym i jego powikłaniach w postaci: uraz głowy, stłuczenia i obrzęku mózgu z utratą przytomności, przeżyty wstrząs pourazowy, resuscytację płynową, żywienie pozajelitowe, utrzymywanie bezdechu na

respiratorze, usunięcie śledziony z powodu jej ponownego pęknięcia, pęknięcie wątroby, odmę opłucnową, wysięk do jamy opłucnowej, przebyty drenaż jamy opłucnowej i otrzewnowej, liczne ogniska stłuczenia, złamanie zęba obrotnika, wieloodłamowe złamanie trzonu kręgu C 2 z przemieszczenie odłamu, złamanie wyrostków poprzecznych kręgów C 2 i C 3, niedowład połowiczny lewostronny, złamanie IV i V kości śródreźcza lewego, złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej prawej, podgłowe złamanie śródreźcza prawego, zapalenie bakteryjne pochwy, padaczkę pourazową, naczyniak prawej półkuli mózgu.

W oparciu o opinię biegłego internisty W. S. ustalił Sąd Okręgowy, że długotrwałe hospitalizacje, przebyte leczenie operacyjne i zachowawcze, konieczność długiej rehabilitacji spowodowały u powódki znaczny stopień doznanych obrażeń ciała i nasilenia bólu.

Doznane przez powódkę obrażenia ciała spowodowały 100 % trwały uszczerbek na zdrowiu, zaś okres do ukończenia leczenia – zgodnie z podzieloną przez Sąd opinią lekarza ortopedy T. Z. – wyciągiem szkieletowym stanowił o bardzo dużym nasileniu bólu.

Biegły lekarz neurolog P. S. określił trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z obrażeniami neurologicznymi na 50 % . Niedowład kończyny dolnej lewej ma charakter utrwalony, powódka wymaga leczenia usprawniającego. Padaczka pourazowa wymaga leczenia, zaś rokowanie co do wyleczenia jest niepewne.

Zgodnie z podzieloną opinią lekarza ortopedy T. Z. ustalił Sąd, że skutki doznanych przez powódkę obrażeń mają charakter utrwalony,

z wyjątkiem progresji blizny kostnej lub łącznotkankowej mogącej powodować nasilenie stenozy w odcinku szyjnym górnym kręgosłupa, czego obecnie nie da się przewidzieć, jak również progresji lub następowania padaczki.

Powódka licząca 29 lat, osoba zamężna posiadająca dwie córki w wieku przedszkolnym wskutek wypadku, z którego wywodzi roszczenie, wymaga pomocy osób trzecich w związku ze znacznie ograniczoną samodzielnością. Rokowania na przyszłość nie są pewne. W dalszym ciągu utrzymuje się u powódki niedowład lewej ręki, ma ona kłopoty ze wzrokiem, nie może wykonywać ciężkich prac w gospodarstwie domowym, poruszać się samodzielnie, światło powoduje u niej zachwianie równowagi, utrzymują się u niej dolegliwości bólowe stawu ręki i głowy. Nie może jeździć samochodem ani na rowerze.

Jest nadpobudliwa i płaczliwa a sam wypadek odbił się również na jej sferze pożycia seksualnego.

Ze szpitala wróciła bez włosów z założonym kołnierzem ortopedycznym.

Ze względu na skutki wypadku zaniechana została budowa domu mieszkalnego powódki i jej męża.

Przez cały okres leczenia powódka pobierała silne leki przeciwbólowe, do chwili obecnej utrzymują się u niej bóle migrenowe.

Ustalił również Sąd w oparciu o zeznania świadka A. K., przesłuchanie powódki, iż od 1 października 2005 r. E. H. miała podjąć pracę jako sprzedawczyni w sklepie (...)

w K. na pełnym etacie z wynagrodzeniem miesięcznym 800 zł netto. Uzgodnienia pomiędzy powódką a przyszłym pracodawcą zapadły we wrześniu 2005 r.

Ze względu na wypadek pracy tej nie podjęła a A. K. zatrudnił od 1 października 2005 r. inną sprzedawczynię K. H. z takim wynagrodzeniem.

Powódka orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania

o Niepełnosprawności z dnia 23 stycznia 2006 r. została uznana za niezdolną do pracy i zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Do chwili obecnej nie uzyskuje żadnych świadczeń rentowych. Korzystała jedynie z pomocy socjalnej w postaci zasiłku pielęgnacyjnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym przy niekwestionowaniu przez pozwaną co do zasady odpowiedzialności za skutki wypadku (art. 435 § 1 k.c.

w zw. z art. 16 ustawy z 22.05.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej) uznał Sąd Okręgowy, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powódki jest kwota 300 000 zł, a skoro w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła poszkodowanej 55 000 zł, uwzględnieniu podlega kwota 245 000 zł. oddalając powództwo w pozostałej części. Wysokość zadośćuczynienia uzasadnił Sąd wskazując szczegółowo okoliczności, które przy jego ustalaniu uwzględnił na gruncie przepisu art. 445 § 1 k.c. (por. k. 156-157 akt).

Co do renty dochodzonej w oparciu o przepis art. 444 § 2 k.c. wskazał Sąd Okręgowy, że powódka zamierzała podjąć pracę zawodową. Była zdrowa, liczyła 27 lat, z mężem rozpoczęła budowę domu mieszkalnego. Wykazała w ocenie Sądu Okręgowego w toku postępowania, że „z dniem 1 października 2005 r. miała podjąć zatrudnienie jako sprzedawczyni w sklepie (...)

z wynagrodzeniem 800 zł miesięcznie netto. Okoliczności powyższe potwierdził swoimi zeznaniami świadek A. K. i brak podstaw do zakwestionowania wiarygodności tych zeznań. Powódka mieszka w pobliżu sklepu (...), jej córki miały uczęszczać do przedszkola, zważywszy zaś na rozpoczętą budowę domu mieszkalnego z pewnością chęć podjęcia przez nią pracy zawodowej była w pełni zasadna. W chwili obecnej powódka utraciła możliwość podjęcia pracy zawodowej, została uznana za niezdolną do pracy, zatem jej żądanie zasądzenia renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c. jest uzasadnione pod względem faktycznym i prawnym”.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o przepis „art. 98 § 1 k.p.c.”.

Wyrok zaskarżyła apelacją pozwana w części uwzględniającej powództwo co do zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł z odsetkami od dnia 6 września 2007 r. (punkt 1) zaś w zakresie punk 2, to jest co do renty skapitalizowanej 9 600 zł. z odsetkami od 1 listopada 2006 r. oraz punktu 3 w całości, wskazując wartość przedmiotu zaskarżenia na 78 000 zł, a także rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu i zarzucając naruszenie przepisów:

1/ prawa materialnego, a to:

-.

- art. 445 § 1 k.c. – przez przyjęcie, iż właściwym będzie zasądzenie na rzecz powódki kwoty 245 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 6 września 2007 roku podczas gdy stosowną byłyby dodatkowo kwota 195 000 złotych wobec uiszczenia na rzecz powódki kwot 55 000 zł oraz 50 000 zł tj. łącznie 105 000 zł;
- art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 444 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż zasadnym będzie zasądzenie na rzecz powódki renty z tytułu utraconych dochodów podczas gdy powódka przed zdarzeniem nie uzyskiwała dochodów z pracy;

2/ prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez uznanie, iż w zgodzie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz stanem faktycznym jest obciążenie pozwanego kwotą 245 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2007 roku oraz rentą wyrównawczą a także nie wzięcie pod uwagę przez Sąd Okręgowy wypłaty dokonanej przez pozwanego w trakcie procesu;

wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w zaskarżonej części ewentualnie

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania; a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje przy uwzględnieniu merytorycznego rozpoznania apelacji.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest częściowo uzasadniona.

Na wstępie podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Podnieść również należy, iż przepis art. 382 k.p.c. mający charakter ogólnej

dyrektywy, określającej kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy, nakazuje Sądowi II instancji wydanie orzeczenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy zważyć trzeba, że pozwana wskazała w uzasadnieniu apelacji, nie kwestionując co do zasady należnego powódce zadośćuczynienia oraz okoliczności przytoczonych przez Sąd Okręgowy, które uzasadniały jego ustalenie w kwocie 300 000 zł, iż w toku postępowania likwidacyjnego, w tym również w toku procesu przed Sądem I instancji wypłaciła na rzecz poszkodowanej, oprócz kwoty 55 000 zł uwzględnionej przez Sąd, również zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł, to jest łącznie 105 000 zł, przy czym Sąd nie uwzględnił drugiej wpłaty co miało wpływ na wynik sprawy, stąd żądanie pomniejszenia zasądzonego zadośćuczynienia o kwotę 50 000 zł, czyli dokonując matematycznego wyliczenia należne zdaniem pozwanej zadośćuczynienie winno być uwzględnione co do kwoty 195 000 zł.

Otóż, w aktach sprawy na karcie 147 znajduje się pismo procesowe pozwanego (...)z daty 4 września 2007 r., w którym pełnomocnik procesowy tegoż „oświadczył, że pozwana spółka uznała roszczenie powódki w zakresie kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wskazana kwota została przekazana na konto powódki w dniu 3 września 2007 r.” Pismo to na adres sądu zostało nadane w dniu 4 września 2007 r., zaś wpłynęło do Sądu Okręgowego w dniu 7 września 2007 r. zatem w następnym dniu po wydaniu zaskarżonego wyroku (por. k.: 147-148, 146) Odpis pisma pozwanej przesłany przez Sąd, pełnomocnik powódki adwokat R. S. potwierdził w dniu 17 września 2007 r. i nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanej, co uzasadnia w oparciu o przepis art. 230 k.p.c. uznanie powyższego faktu za przyznany.

Również po potwierdzeniu odbioru odpisu apelacji pozwanej nie wypowiedział się co do twierdzenia pozwanej co do uiszczenia na rzecz powódki w dniu 3 września 2007 r. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia (por. k: 152, 174) Na rozprawie apelacyjnej substytut pełnomocnika powódki oświadczył, iż powódka otrzymała 50 000 zł dodając po ogłoszeniu wyroku (por. k: 185).

Mając powyższe na uwadze należało podzielić stanowisko apelującej, iż zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie, w kwocie 245 000 zł winno być pomniejszone o 50 000 zł wypłacone przez ubezpieczyciela. Dlatego też w omówionym zakresie apelacja w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. podlegała uwzględnieniu co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku (pkt 1) i obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia z kwoty 245 000 zł do 195 000 zł.

W pozostałym zakresie, to jest w części kwestionującej rentę zasądzoną na rzecz powódki, zgodnie z żądaniem pozwu, apelacja nie jest uzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i wyciągnięte z nich wnioski, które uzasadniały zasądzenie dochodzonej przez powódkę renty skapitalizowanej i bieżącej, jako prawidłowe i przyjmuje je za własne. Wbrew stanowisku pozwanej zaoferowany przez powódkę materiał dowodowy a to: zeznania świadka A. K. (por. k: 67/2) i przesłuchanie powódki (por. k: 66/2) na wykazanie zasadności dochodzonego roszczenia został prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji na gruncie przepisu art. 233 § 1 k.p.c..

Każda ze stron mogła odnieść się do tychże dowodów osobowych. Pozwana nie zakwestionowała w toku postępowania przed Sądem Okręgowym dowodów osobowych..

Świadek A. K. na rozprawie w dniu 16 stycznia 2007 r. został przesłuchany po odebraniu przyrzeczenia w trybie przepisu art. 269 § 1 k.p.c. w zw. z art. 268 k.p.c. (por. k.: 67).

Rzeczowe i logiczne zeznania świadka są przekonujące. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw by odmówić im wiarygodności. Dowody te zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy w świetle dowodów z dokumentów a to: orzeczenia Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności (por. k: 18) oraz wywiadu ZUS Oddział w R. (k: 68).

Dlatego też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za chybiony. Również bezzasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego a to art. 444 § 2 k.c..

Poza sporem jest, iż powódka przed wypadkiem nie pracowała zawodowo. Powyższe jednak nie oznacza, iż a limine jej żądanie zasądzenia renty było bezzasadne i powinno być oddalone. Zawarte w uzasadnieniu żądania pozwu twierdzenia, co do faktycznej możliwości podjęcia pracy zarobkowej od października 2005 r. powódka wykazałaawniosowanymi dowodami osobowymi. Świadek A. K. niedoszły pracodawca powódki podał okoliczności uzgodnienia z powódką jej zatrudnienia u niego, wskazał wysokość uzgodnionego dla powódki wynagrodzenia. Świadek jednoznacznie zeznał, iż powódka od 1 października 2005 r. miała zgłosić się do pracy. Miała być zatrudniona na stanowisku sprzedawcy z wynagrodzeniem miesięcznym netto 800 zł. Powódka z powodu wypadku nie podjęła tej pracy. Świadek zatrudnił „w związku z tymK. H. od 8.10.2005 r., którą zatrudnia do tej pory (zeznawał 16.01.2007 r.) na pełnym etacie (por. k: 66/2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy, wyżej wskazany zaoferowany przez powódkę, w prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych sprawy (por. k: 154), usprawiedliwia wniosek, że gdyby E. H. nie uległa wypadkowi, z którego dochodzi roszczenie, podjęłaby i kontynuowała pracę zarobkową. Dlatego też żądanie o rentę jest uzasadnione.

Wykazana orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności z dnia 1.12.2005 r. Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności niezdolności do pracy, a wywiadem z ZUS-u brak pobierania świadczenia rentowego uzasadnia zasądzenie renty w dochodzonej kwocie.

Z tych też względów, wyżej omówionej części, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Podstawy prawnej orzeczenia o kosztach procesu należy upatrywać w przepisie art.100 k.p.c., a nie jak wskazał Sąd Okręgowy art. 98 § 1 k.p.c., skoro żądanie powódki nie zostało w całości uwzględnione.

Częściowe uwzględnienie apelacji nie uzasadnia w ocenie Sądu Apelacyjnego zmiany orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

W dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy w dniu 6 września 2007 r. w aktach sprawy nie było pisma pozwanej z daty 9 września 2007 r. albowiem wpłynęło ono do sądu dopiero w dniu 7 września 2007 r. zaś kwota 50 000 zł została uiszczona w toku procesu sądowego, w toku którego określenie należnej powódce sumy zależało od uznania sądu. Stąd też orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 100 zdanie 2 k.p.c.

Wartość przedmiotu zaskarżenia to 69 200 zł (50 000 zł + 9 600 zł + 9 600 zł art. 22 k.p.c.). Pozwana wygrała apelację w 72 %. Koszty po stronie powódki to 2 700 zł z tytułu zastępstwa procesowego, a pozwanej 6 160 zł (2 700 zł koszty zastępstwa procesowego oraz należna opłata od apelacji 3 460 zł). Sytuacja majątkowa i zdrowotna powódki zwolnionej od kosztów sądowych w całości, charakter dochodzonego roszczenia oraz sposób i termin wypłacenia części zadośćuczynienia przez pozwaną uzasadniają na gruncie tej sprawy przejęcie, że zachodzi wyjątkowy wypadek by nie obciążać powódki jako strony przegrywającej kosztami postępowania apelacyjnego pozwanej (art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.).

(...).

(...)

1) (...)

2) (...)(...)((...)).

K.,(...)

(...)